

Prof. dr hab. Zygmunt Wiatrowski
Bydgoszcz

DZIAŁALNOŚĆ INNOWACYJNA W SZKOLNICTWIE ZAWODOWYM. TRADYCJE - DZIEŃ DZISIEJSZY - - OCZEKIWANIA

1. Uwagi wstępne

W polskim systemie edukacyjnym szkolnictwo zawodowe stanowi dominującą formę kształcenia ponadpodstawowego. Właściwość ta została oceniona krytycznie przez Komitet Ekspertów, czego wyrazem jest między innymi postulat, aby 50% absolwentów szkół podstawowych trafiło do liceum ogólnokształcącego. Tendencja ta urzeczywistniana już jest od września 1990 roku, a mimo to, mamy do czynienia z sytuacją, w której 70% absolwentów szkół podstawowych kontynuuje naukę i uczy się zawodu w różnych typach szkół zawodowych. Także znaczna część absolwentów liceów ogólnokształcących trafiła do studiów policealnych. Jest zatem powód, aby ten nurt kształcenia młodzieży określić także w aspekcie interesujących nas działań eksperymentalnych, innowacyjnych i twórczych.

2. Tradycje szkolnictwa zawodowego w dziedzinie działań eksperymentalnych, innowacyjnych i twórczych

Wyróżnić w tym przypadku można, a nawet należy, przynajmniej trzy okresy działań innowacyjnych: okres do II wojny światowej, okres powojenny do lat 60-tych i okres przypadający na lata 60-te - 80-te. Okres pierwszy w

interesującym nas zakresie jest mało reprezentatywny. Stwierdzić należy otwarcie, że tradycje danego okresu są skromne, dotyczące bardziej pojedynczych szkół niż całego systemu kształcenia zawodowego. W opracowaniu monograficznym Stanisława Dobrowolskiego i Tadeusza Nowackiego pt.: *Szkoły eksperymentalne w Polsce - 1900-1964*¹ przykładów działań eksperymentalnych w ówczesnych szkołach zawodowych odnotowano niewiele. Szkoła dla młodzieży wiejskiej w Pszczelinie (z 1900 r.), Warszawska 7-klasowa Szkoła Handlowa (także w 1900 r.), Żeńskie Seminarium Nauczycielskie w Chełmnie Lubelskim, Żeńskie Seminarium Nauczycielskie im. E. Orzeszkowej w Warszawie, Prywatna Szkoła Średnia w Łodzi i kilka innych szkół z okresu II wojny światowej, to zaledwie nieliczne przejawy rozwijającego się wówczas żywo ruchu eksperymentalnego. Pewną ilość przykładów można by wiązać z ruchem "szkoły pracy", jednak to zagadnienie wymaga odrębnego potraktowania. Także w okresie powojennym interesujących nas przykładów jest niezbyt wiele. Tadeusz Nowacki wymienia następujące:

- prace eksperymentalne St. Towpasa nad poziomem przygotowania ogólnego uczniów szkół zawodowych, prowadzone we współpracy z Uniwersytetem Jagiellońskim,
- eksperyment Zb. Pietrasińskiego mający na celu określenie warunków aktywizacji myślowej i umiejętnościowej przy konstrukcji i montażu,
- działania eksperymentalne Technikum Ekonomicznego w Warszawie w zakresie oceniania uczniów,
- prace eksperymentalne K. Korablowskiej prowadzone w kilku szkołach odzieżowych nad trudnościami w kształtowaniu umiejętności na stanowisku maszynowym,
- prace eksperymentalne J. Klimczyka nad kształtowaniem wyobraźni konstrukcyjnej uczniów szkół zawodowych,
- prace eksperymentalne i innowacyjne prowadzone przez B. Hydzika w szkolnictwie wojskowym, w szczególności nad nauczaniem programowanym,
- prace eksperymentalne A. Leszczyńskiej dotyczące umiejętności językowych uczniów, prowadzone w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Nowej Hucie. Szczegółowa analiza zapisów kronikarskich z danego okresu, formułowanych między innymi na łamach "Szkoły Zawodowej", zapewne

pozwoiliaby wymienić znacznie więcej przykładów. A mimo to, ocena dla drugiego etapu, tj. do lat 60-tych jest niska. Zbyt wiele było wówczas naśladownictwa, szczególnie rozwiązań radzieckich, zbyt mało natomiast działań samodzielnych, oryginalnych i twórczych.

Właściwe ożywienie działań eksperymentalnych, innowacyjnych i twórczych w szkolnictwie zawodowym odnotowano dopiero w trzecim, wyróżnionym w tych rozważaniach okresie, tj. po roku sześćdziesiątym. Z lat 60-tych i 70-tych w literaturze utrwalono szereg cennych działań eksperymentalnych, innowacyjnych i twórczych takich teoretyków i praktyków kształcenia zawodowego jak: L. Darmochwał, Wł. Domagała, J. Dymecka, B. Hydzik, K. Jachna, J. Klimczyk, L. Kołkowski, Cz. Kosiński, Wł. Kowalczyk, K. Mikołajczak, B. Markiewicz, J. Namysłowski, K. Pauzewicz, R. Radwiłowicz, R. Siwiński, H. Stankiewicz, Z. Sadowski, R. Sokołowski, St. Szajek, T. Swoboda, Z. Wiatrowski, T. Ziobrowski i inni.

Prace badawcze tychże przedstawiono między innymi w opracowaniu p.t.: *Kształcenie zawodowe - problematyka i przegląd badań*², a także w kolejnych tomikach cyklu: *Szkola - Zawód - Praca*, wydawanych przez Instytut Kształcenia Zawodowego a dokumentujących pracę Ogólnopolskiego Seminarium Pedagogiki Pracy³.

W danym okresie na odnotowanie zasługują w szczególności:

- liczne eksperymenty i prace innowacyjne w dziedzinie kształcenia politechnicznego, w tym prowadzone głównie na terenie zielonogórskiego i wrocławskiego,
- liczne działania eksperymentalne i innowacyjne prowadzone w zakładach kształcenia nauczycieli (w liceach pedagogicznych i w studiach nauczycielskich głównie województwa bydgoskiego),
- zwielokrotnienie wydawnictw z cyklu: *Biblioteka Kształcenia Zawodowego*,
- znaczne ożywienie, a właściwie rozwinięcie działalności Ogólnopolskiego Seminarium Pedagogiki Pracy, prowadzonego od 1958 roku przez T. Nowackiego a od 1970 roku także przez Z. Wiatrowskiego (do 1983 r.).

W latach 80-tych wyjątkowo wysoką rangę uzyskały eksperymenty i innowacje prowadzone w 150 szkołach zawodowych w przekroju całego kraju, dotyczące kształcenia zawodowego w szerokim profilu. Organizatorem owych działań był Instytut Kształcenia Zawodowego, a bezpośrednim - L. Janicki.

Interesujące i godne upowszechnienia działania w zakresie nowatorstwa i postępu pedagogicznego zaczął prowadzić od 1977 roku i prowadzi nadal z wielkim powodzeniem Nauczycielski Zespół Postępu Pedagogicznego w Łodzi, pracujący pod kierunkiem J. Moosa. Oczywiście nie jest to przykład odosobniony, bowiem w innych ośrodkach kraju innowacyjne działania nauczycieli i szkół zawodowych uzyskały już wcześniej wysoką ocenę. Wymienić np. można Zespół Szkół Zawodowych Zakładów "URSUS" w Warszawie, gdzie Fr. Szlosek prowadził ze skutkiem wiele innowacji z dziedziny technologii kształcenia, czy też ośrodki: katowicki, bydgoski, krakowski, warszawski, poznański i inne, w których organizowano szereg udanych spotkań, wystaw prac uczniowskich oraz nauczycielskich czy też innych form prezentacji dorobku nauczycieli szkół zawodowych. W literaturze utrwalono katowickie spotkania i działania pod hasłem: O nowoczesny model szkoły zawodowej, a także inne formy aktywności innowacyjnej szkół i nauczycieli.

Można zatem stwierdzić, że dopiero po roku sześćdziesiątym w szkolnictwie zawodowym zaczęto obserwować rozwijający się ruch działań innowacyjnych oraz nowatorskich.

3. Aktualne działania innowacyjne i twórcze w szkolnictwie zawodowym

Teoretyczne podstawy działań innowacyjnych i twórczych oraz wynalazczych realizowanych w dzisiejszej szkole zawodowej tworzono w różnych krajach i przez długie lata. W tym miejscu - jak się wydaje - godne przypomnienia są stanowiska teoretyczne J. Rossmana (USA), T. Nowackiego i Z. Pietrasińskiego, a także R. Schulza.

J. Rossman w wyniku obserwacji procesu pracy wynalazczej nakreślił następujące jej etapy:

- 1) dostrzeżenie potrzeby wprowadzenia zmian,
- 2) analiza tej potrzeby,
- 3) gromadzenie przydatnych informacji,
- 4) sformułowanie nasuwających się rozwiązań,
- 5) analiza rozwiązań z wyszczególnieniem zalet i braków.

- 6) powstanie nowej idei,
- 7) badanie najprzydatniejszej formy rozwiązania i praca nad jego realizacją⁴.

Przedstawiony schemat, który jest uogólnieniem i syntezą obserwacji wielu, zwłaszcza doświadczonych wynalazców, wykazuje, że proces wynalazczy nie przebiega chaotycznie⁵. Mają tu zastosowanie czynności ukierunkowane i zinterioryzowane, które według T. Tomaszewskiego stanowią o istocie świadomej działalności⁶.

T. Nowacki, wiążąc działanie innowacyjne, wynalazcze i twórcze z nauce problemowym, wyróżnił trzy drogi rozwiązywania problemów. Są to: droga odkrywczą, drogą wynalazczą i drogą optymalnego planu⁷.

- 1) Droga odkrywczą rozwiązywania problemów przebiega przez:
 - odczucie i sformułowanie trudności oraz analizę zadania,
 - poszukiwanie hipotez rozwiązania,
 - weryfikację myślową powiązaną z dowodzeniem prawdziwości przyjętej hipotezy,
 - weryfikację praktyczną na drodze eksperymentowania,
 - ustalenia zależności i związków oraz odkrycie i sformułowanie prawa lub zależności.
- 2) Droga wynalazczą zakładającą wykorzystywanie istniejącej wiedzy do działań praktycznych, jak również zastosowanie teorii do osiągnięć praktycznych.
- 3) Droga planu polegająca na podejmowaniu najskuteczniejszego działania w warunkach dynamicznie zmniejszającej się rzeczywistości.

Przypomnienie powyższej prawidłowości o tyle jest zasadne, że dziś spotkać się można stosunkowo często z propagatorami działań innowacyjnych i twórczych, szczególnie na terenie szkoły ogólnokształcącej, którzy jakoby "odkrywali Amerykę".

Z. Pietrasiński, traktując innowacje jako zmiany celowo wprowadzane przez człowieka, dzieli je na oryginalne (twórcze) i nieoryginalne, te z kolei na naśladowcze i odtwórcze, przy czym innowacje nieoryginalne odtwórcze - zdaniem autora - mają miejsce wówczas, gdy samodzielnie dochodzi się do rozwiązań wcześniej odkrytych lub zastosowanych w praktyce, co najczęściej ma miejsce w przypadku trudności w zdobyciu informacji o rozwiązaniach innowacyjnych⁸. Ważne w tym przypadku jest stwierdzenie Autora, że posta-

wy innowacyjne uwarunkowane są "plastycznością innowacyjną zachowania człowieka", która jest "relatywną i stopniowaną łatwością wytwarzania przez człowieka samodzielnie lub przejmowania innowacji, a także związanych z innowacjami czynności przygotowawczych i wdrożeniowych"⁹.

Z przytoczonego rozumienia plastyczności innowacyjnej - pisze J. Klimczyk - wynika, że o wprowadzeniu zmian innowacyjnych w szerokim zakresie, czyli o postępie decydują nie tylko twórcy nowości, ale także ludzie zatrudnieni na stanowiskach administracyjnych i wykonawczych wszelkich stopni¹⁰.

Z kolei R. Schulz - analizując system pojęciowy i próby określeń związanych z problematyką innowacji - stwierdza, że z punktu widzenia naszych potrzeb wydaje się najbardziej celowe, aby ogół sposobów rozumienia innowacji sprowadzić do dwóch szerokich kategorii. Do pierwszej zalicza Autor wszystkie te definicje, które interpretują innowację w sposób czynnościowy - jako proces tworzenia i przyswajania nowych rozwiązań, jako czynność planowania i realizacji zmian, jako całościowy cykl projektowania i (lub) zastosowania nowości. Innowacja jest tu interpretowana jako synonim zachowań innowacyjnych podmiotu. Do drugiej natomiast kwalifikuje Autor wszystkie te ujęcia, które opowiadają się za rzeczowym (substancjonalnym) rozumieniem innowacji - jako wytworu aktywności twórczej, jako programu zmiany (w odróżnieniu od procesu), jako treści przedsięwzięć innowacyjnych¹¹.

Żeby lepiej jeszcze ukazać istotę owego zróżnicowania - powtórzmy za R. Schulzem, iż "o ile w rozumieniu czynnościowym innowacja jest pojmowana jako planowa praktyka zmiany (w odróżnieniu od samorzutnie przebiegających procesów przeobrażeń) o tyle w rozumieniu rzeczowym jest interpretowana jako "nowy i lepszy" element kultury".¹² "Nie ulega wątpliwości - pisze dalej R. Schulz - że rozróżnianie czynnościowego oraz rzeczowego rozumienia innowacji odnosi się w szczególności do innowacji pedagogicznych"¹³. Dodaje przy tym, że w oświacie - jak dotychczas - dominuje czynnościowa interpretacja innowacji.

W następstwie - analizując działalność twórczego nauczyciela - stwierdza, że czynności pedagogiczne wynikają z określonego stylu pracy pedago-

gicznej, który może stanowić istotny wyznacznik postawy badawczej nauczyciela¹⁴.

Tę właściwość potwierdzają w znacznym stopniu wyniki badań sondażowych, przeprowadzonych przez St. Palkę wśród nauczycieli i uczniów szkół średnich.¹⁵

Zaakcentowane dotychczas właściwości działań innowacyjnych stają się szczególnie ważne w przypadku szkolnictwa i kształcenia zawodowego, bowiem uzasadniają one dążenie każdej szkoły i każdego nauczyciela do kształtowania uczniowskich postaw innowacyjnych i twórczych. W takim właśnie rozumieniu owych działań innowacyjnych i twórczych na gruncie współczesnej szkoły zawodowej wiele interesujących prawidłowości i ilustracji formuluje Janusz Moos, który jako praktyk teoretyzujący bardziej niż ktokolwiek inny trafia w istotę rzeczy, oczywiście w istotę charakterystyczną dla kształcenia zawodowego. Jego opracowania, publikowane głównie na łamach *Szkoły Zawodowej* utwierdzają nas w przekonaniu, że w dzisiejszej szkole zawodowej ruch innowacyjny i twórczy staje się coraz bardziej znaczący, chociaż nadal niewystarczająco dostrzegany¹⁶.

Swoistą reprezentację tegoż ruchu na dzień dzisiejszy stanowią:

- wspomniany już Nauczycielski Zespół Postępu Pedagogicznego w Łodzi,
- olimpiady wiedzy i umiejętności technicznych,
- szkolne giełdy projektów wynalazczych,
- twórcze szkoły mikrokomputerowe,
- turnieje młodych mistrzów techniki,
- kluby szkół stolatków, pięćdziesięciolatków itp.
- szkoły dobrej roboty i inne.

Nie czas i miejsce ku temu, aby powyższe i podobne formy aktywności innowacyjnej szkolnictwa zawodowego poddawać szczegółowej analizie. Zainteresowani nauczyciele szkół zawodowych oraz organizatorzy i teoretycy kształcenia zawodowego znają sytuację stosunkowo dobrze. Chodzi jednak o to, aby właściwości, dominujące przejawy i wyniki działań innowacyjnych i twórczych prowadzonych w szkolnictwie zawodowym były dostrzegane i należycie odbierane także przez innych reprezentantów szeroko rozumianych działań edukacyjnych.

4. Kierunki dalszej działalności innowacyjnej w szkolnictwie zawodowym

Zapewne zastosowanie mieć będą te wszystkie stwierdzenia i sugestie, które formułują współczesne teorie pedagogiczne i psychologiczne. Mamy na myśli w szczególności cykl wydawniczy ukazujący się pod nazwą: Biblioteka Postępu Pedagogicznego, prowadzona z inicjatywy i pod ogólną redakcją prof. Wincentego Okonia. Do czasu upowszechnienia się tegoż cyklu interesujące nas już dziś kierunki dalszej działalności w szkolnictwie zawodowym sprowadzić można do takich poszukiwań i działań, które zagwarantują:

- podmiotowe traktowanie ucznia szkoły zawodowej zarówno na zajęciach teoretycznych, jak i w sytuacjach praktycznych,
- kształtowanie postaw uczniowskich na miarę dnia dzisiejszego, a tym bardziej jutra, tj. postawy samodzielnej, krytycznej, refleksyjnej, badawczej, innowacyjnej i twórczej,
- podmiotowe występowanie każdego nauczyciela szkoły zawodowej,
- urzeczywistnianie ideału wychowawczego wyrażonego zapisem: Człowiek - Obywatel - Pracownik,
- kształcenie uczniów szkół zawodowych w szerokim profilu zawodowym,
- przygotowanie uczniów i absolwentów szkół zawodowych do pracy w ramach gospodarki rynkowej i w ramach wielosektorowości gospodarczej,
- uczulenie absolwentów szkół zawodowych na szybko następujące zmiany w produkcji, w wytwarzaniu i w usługach, a także w technologiach i w organizacji pracy,
- szersze i skuteczniejsze powiązanie szkół zawodowych z zakładami trzech równoważnie traktowanych sektorów gospodarczych,
- szersze i bardziej racjonalne powiązanie szkół zawodowych ze środowiskiem lokalnym,
- po prostu - dążenie do współcześnie rozumianego społecznienia szkoły zawodowej i kształcenia zawodowego¹⁷.

Przeanalizujemy wymienione kierunki dalszej działalności innowacyjnej w szkolnictwie zawodowym i spróbujmy ustalić niektóre przynajmniej sugestie dla praktyki edukacyjnej lat 90-tych, a może i następnych, po przekroczeniu roku 2000.

1. Przedmiotowe traktowanie ucznia szkoły zawodowej zarówno na zajęciach teoretycznych, jak i w sytuacjach praktycznych. Jest to zadanie najbardziej podstawowe dla całej współczesnej edukacji i nowoczesnej pedagogiki. Napisano na ten temat wiele rozpraw i przeprowadzono także trochę badań; niestety - rzeczywistość edukacyjna nadal jest tradycyjna, często o wyrazie herbartowskim. W znacznej części sytuacji pedagogicznych uczeń i wychowanek skazani są nadal na bezwzględne posłuszeństwo, na zachowanie adaptacyjne, na odbiór zleceń nauczycielskich oraz podatność na każdą formę kontroli i oceny.

Z rozważań teoretycznych na temat nauczania problemowego i sytuacyjnego, a tym bardziej na temat kształcenia wielostronnego, można by wyprowadzić wniosek, że w przypadku zajęć lekcyjnych zmiana dokonuje się w pożądanym kierunku. Tak, lecz o wymiarach nieznaczących. Lekcja nadal pozostaje utrwaloną przez wieki sytuacją szkolnego regulaminu. Znacznie więcej możliwości i korzystnych zmian dostrzec można podczas warsztatowych zajęć praktycznych. Tu częściej niż w innych sytuacjach szkolnych uczeń ma szansę występować w roli podmiotowej. Jest on przecież autentycznym realizatorem często poważnych zadań wytwórczych i usługowych. Działalność innowacyjna szkoły zawodowej w przedstawionym zakresie winna uzewnętrzniać się w dążeniu do tworzenia warunków do uczniowskiej aktywności, samodzielności, decyzyjności i odpowiedzialności. Sprzyjać temu mogą poczynania wyzwajające:

- gotowość uczniów do bycia sobą w każdej sytuacji pedagogicznej,
- wiarę nauczycieli w możliwości i szczerą chęć uczniów,
- przekonanie nauczycieli i uczniów, iż jedynie w drodze szczerzej i rzetelnej współpracy można dojść do pożądanej osobowości zawodowej absolwentów szkoły zawodowej.

2. Kształtowanie postaw uczniowskich na miarę dnia dzisiejszego, a tym bardziej jutra. Chodzi o postawę: samodzielną, krytyczną, refleksyjną, badawczą, innowacyjną i twórczą. Chodzi zatem o postawy wyrażające stan podmiotowości uczniowskiej. Kształtowanie takich postaw to zadania wyjątkowo trudne, tym bardziej z powodu upowszechnionych postaw biernych, adaptacyjnych i konsumpcyjnych. Zarówno wśród uczniów, jak i wśród nauczycieli. Do tego potrzebne są odpowiednie treści, metody i środki, a także

inne niż dotychczas sposoby kontroli i oceny. Wreszcie potrzebne są inne spojrzenia na efektywność kształcenia.

Możliwości działań innowacyjnych w danym zakresie to:

- opracowywanie i realizowanie nowych programów kształcenia, w tym szczególnie programów autorskich,
- uznanie i stosowanie metod aktywizujących, w tym głównie problemowych, sytuacyjnych i przypadków, gier dydaktycznych, metod komputerowych oraz metod praktycznych odpowiednio zintelektualizowanych,
- stosowanie nowoczesnych, przy tym maksymalnie funkcjonalnych środków dydaktycznych,
- upowszechnianie samokontroli i samooceny,
- systematyczne badanie wyników kształcenia według najbardziej miarodajnej procedury, uwzględniającej: badanie wyników w szkole, badanie losów absolwentów oraz badanie przydatności zawodowej absolwentów¹⁸

Ranga sugerowanych działań innowacyjnych będzie wzrastać w miarę dostosowywania się szkół zawodowych do nowej, wolnorynkowej gospodarki narodowej.

3. Podmiotowe występowanie każdego nauczyciela szkoły zawodowej.

Rzecz niebagatelna, jako że w całym okresie powojennym aż do lat 80-tych nauczyciel najczęściej funkcjonować musiał w sytuacjach nakazowych i regulaminowych. Centralnie rozstrzygano jakim powinien być i co powinien czynić, aby uzyskać pozytywną ocenę swojej pracy. Centralnie formułowano wszelkie programy i wszelkie scenariusze nauczycielskiego działania. A w każdym przypadku dominującym kryterium przydatności czyniono wymagania ideologiczne i polityczne

Dzisiaj głosi się coraz szerzej prawo nauczyciela do bycia sobą, do formułowania i stosowania uznanej przez siebie taksonomii celów, do opracowywania własnych programów i stosowania autorskich rozwiązań dydaktyczno-wychowawczych, do stosowania własnego systemu wartości. I byłoby dobrze, nawet wspaniale, gdyby wszelkie możliwe sytuacje szkolne jednoznacznie sprzyjały takiej roli nauczyciela.

Niestety, z różnych powodów, podmiotem traktowania nauczyciela godzi niekiedy w istotę podmiotowego traktowania ucznia. Wylania się pilna potrzeba określenia warunków funkcjonowania szkoły, a szkoły zawodowej w

szczególności, sprzyjających nowoczesnemu traktowaniu relacji: nauczyciel-uczeń.

Jest także potrzeba określenia dopuszczalnych wymiarów i granic nauczycielskiego urzeczywistnienia się. Po prostu - czy nauczyciel zawsze i wszędzie musi być sobą, czy może są sytuacje, w których wyrażać powinien także interes państwa oraz wolę społeczeństwa? W przedstawionym zakresie bardziej zatem powinna bo cechować postawa refleksyjna niż nie zawsze wystarczająco odpowiedzialna postawa innowacyjna. Rodzi się na tym tle dodatkowe pytanie - jakie zakresy działań innowacyjnych i twórczych napewno świadczyć mogą o podmiotowości nauczyciela. Wydaje się, że przynajmniej następujące:

- współdziałal w tworzeniu nowych programów i opracowywanie programów autorskich,
- tworzenie bazy dydaktycznej na miarę współcześnie rozumianego procesu dydaktycznego,
- rozwiązywanie wszelkich problemów pedagogicznych i wszelkich sytuacji pedagogicznych zgodnie z wyrażanym przez siebie systemem wartości.

4. Urzeczywistnianie ideału wychowawczego wyrażonego zapisem:
człowiek - obywatel - pracownik.

Już kilka lat temu na gruncie pedagogiki pracy wykazano, że najbardziej pożądany i uzasadniony kształt oraz wyraz przemian prowadzić musi do takiej koncepcji rozwoju edukacji i uprawiania wychowania, których istota wyraża się w formule: Człowiek - Obywatel - Pracownik.

Wychodzę z założenia, że tak nakreślony ideał wychowania w naszych zmieniających się czasach winien być podniesiony do rangi naukowego ideału wszelkich działań edukacyjnych. Na taką potrzebę wskazuje ostatnio Stanisław Kaczor, gdy pisze, że cele i zadania szkolnictwa zawodowego traktowane historycznie, a dokładniej - rozwojowo - można wyrazić w słowach: wychowanie pracownika - obywatela-człowieka, gdy tymczasem jest wiele uzasadnień ku temu, aby rozwijać inną formułę.

Ze względu na wagę problemów globalnych - słuszniej jest mówić o wychowaniu człowieka - obywatela - pracownika¹⁹.

W następstwie - pisze St. Kaczor - konkretyzacja celów wychowania w szkołach zawodowych powinna sprowadzać się do:

- 1) wychowania do pracy w wyznaczonym zawodzie z możliwością adaptacji do zawodów i specjalności pokrewnych (w sytuacjach potrzeb społecznych i zdarzeń losowych);
- 2) wychowania obywatelskiego jako przygotowania do współzarządzania zakładem pracy i państwem w warunkach rozwijającej się demokracji;
- 3) wychowania do udziału w życiu kulturalnym, do uczestnictwa w kulturze oraz przygotowania do jej współtworzenia;
- 4) wychowania do sterowania własnym losem, do wyboru wartości, do ciągłego doskonalenia swojej osobowości (w aspekcie społecznym i indywidualnym).

Czy przedstawione dotychczas rozważania wyrażają nową i nadającą się do upowszechnienia formułę ideału wychowania? Skłonny jestem twierdzić, że tak, bowiem zawarto w niej wartości najdonioślejsze, wartości skupione w triadzie: Człowiek - Obywatel - Pracownik, a zatem wartości o wymowie ogólnoludzkiej.

A jeśli tak, to aż proszą się następujące kierunki działań innowacyjnych:

- jakie dobierać treści i jak prowadzić przedmioty ogólnokształcące, aby służyły one także wychowaniu pracownika?
- jak realizować przedmioty zawodowe (teoretyczne i praktyczne), aby spełnić także zadania wychowania człowieka i obywatela?
- jak organizować życie i pracę w szkole i w warsztatach szkolnych oraz w zakładzie pracy, aby każde działanie służyło i wychowaniu człowieka, i wychowaniu obywatela, i wychowaniu pracownika zarazem?

Możliwości działań innowacyjnych w powyższych zakresach jest wiele. Zależy to w dużej mierze od zespołu nauczycielskiego.

5. Kształcenie uczniów szkół zawodowych o szerokim profilu.

Prowadzony w końcu lat 70-tych przez Instytut Kształcenia Zawodowego eksperyment wykazał, że możliwości działań innowacyjnych w danym zakresie jest wyjątkowo wiele. W owym czasie nauczyciele 150 szkół zawodowych wykazali, że stać ich na wiele, że mogą opracowywać programy i podręczniki, że mogą inicjować i urzeczywistniać oryginalne i interesujące scenariusze pracy dydaktycznej, że widzą potrzebę i sens angażowania się na rzecz nowości w praktyce szkolnej.

Należy ubolewać z tego powodu, że owych szeroko zakrojonych badań eksperymentalnych nie podsumowano i nie usatysfakcjonowano do końca realizatorów, właśnie nauczycieli.

Problem kształcenia w szerokim profilu nadal jest aktualny. W tym zaś za najważniejsze uznać należy dążenie do tworzenia zintegrowanych treści kształcenia, jak również dążenie do tworzenia przez nauczycieli własnych warsztatów pracy badawczej i innowacyjnej.

Myślę, że w szkolnictwie zawodowym ów szeroki profil kształcenia uznać można jako najszerzej dostępną płaszczyznę działań innowacyjnych. Przecież w grę wchodzić tu mogą i prace programowe, i prace podręcznikowe, i środki dydaktyczne, a także sposoby badania i określenia wyników kształcenia zawodowego.

6. Przygotowanie uczniów i absolwentów szkół zawodowych do pracy w ramach gospodarki wolnorynkowej i w ramach wielosektorowości gospodarczej.

Jest to zadanie zupełnie nowe, nie wsparte ani regulaminami, ani też schematami formułowanymi centralnie. A przy tym przyjąć można, że i w dalszym okresie takich nie będzie. Stąd wszystko zależy od szkół i pracujących w nich nauczycieli.

Zmieniają się warunki zatrudnienia i pracy; zmieniają się zasady wartościowania i oceny wyników pracy; zmieniają się zasady kontaktowania pracowniczego, zmieniają się zależności w relacji: pracownik-przełożony; przy tym w różnych układach gospodarczych owe zmiany przyjmuje zróżnicowany wyraz.

Co czynić, aby przygotowując uczniów do przyszłej pracy zawodowej zorientować ich możliwie najlepiej w "nowych regułach gry gospodarczej"? Co czynić, aby każdy uczeń szkoły zawodowej uświadomił sobie w pełni prawa gospodarki rynkowej i zasady konkurencyjności.

Aktualnie nie wystarczą już utrwalone dotychczas schematy kontaktowania się na linii: szkoła zawodowa - zakład pracy. Potrzebne są nowe rozwiązania. Jakże wiele jest do zrobienia w tym nowym zakresie możliwości i relacji zawodowych?

7. Uczulenie absolwentów szkół zawodowych na szybko następujące zmiany w produkcji, w wytwarzaniu i w usługach, a także w technologiach i w organizacji pracy.

Zapewne miarodajne wypowiedzi i propozycje w powyższym zakresie formułować mogą tylko wysokiej rangi specjaliści, reprezentujący różne działy gospodarki narodowej. Na szczęście - w szkołach zawodowych tych specjalistów jest wystarczająco wielu, a przy tym każdy z nich dąży do bycia w nurcie przemian gospodarczych.

Chodzi jednak o to, aby być nie tylko samemu, aby być z uczniami, aby ukazywać im na codzień istotę i kierunki owych przemian. I w tym przypadku oryginalne, przemyślane i odpowiedzialne podejścia nauczycieli szkół zawodowych znaczyć będą wiele. Przecież od takiego podejścia zależeć będzie kształt i wymiar szkolnej i uczniowskiej racjonalizacji oraz wynalazczości, tj. tych procesów tworzenia, które gwarantować będą absolwentom, przyszłym pracownikom różnych stanowisk pracy, szansę powodzenia i zadowolenia z wykonywanych powinności zawodowych.

8. Szersze i skuteczniejsze powiązanie szkół zawodowych z zakładami trzech równoważnie traktowanych sektorów gospodarczych.

Wprawdzie nawiązywałem już do tego aspektu w punktach 6 i 7, lecz w tym miejscu można jeszcze dodać, iż potrzebna jest nade wszystko dobra orientacja szkół i nauczycieli w tych nowych układach gospodarczych. Zadanie najpilniejsze, to ustalenie skutecznych sposobów wartościowania nowych sytuacji i kontaktowania się. Możliwości samych nauczycieli są ograniczone chociażby z racji nadmiernego obciążenia powinnościami szkolnymi. Stąd dobrym wyrazem działań innowacyjnych może być włączanie uczniów i korzystanie z usług rodziców. Jeśli zważymy, że znaczne poszerzenie kontaktów ze zróżnicowanym układem życia gospodarczego także zaliczyć można do interesujących nas działań innowacyjnych, to uznać trzeba, iż możliwości tak rozumianych działań innowacyjnych, działań w dziedzinie organizacji życia zawodowego, może być nawet wiele. Jeśli zaś do tego dodamy możliwość wchodzenia do różnych układów gospodarczych z praktykami uczniowskim, lub możliwość opracowywania prac końcowych w powiązaniu z tymi, to nasze pole działań innowacyjnych staje się nawet rozległe.

9. Szersze i bardziej racjonalne powiązanie szkół zawodowych ze środowiskiem lokalnym; po prostu - dążenie do wspólnie rozumianego uspołecznienia szkoły zawodowej i kształcenia zawodowego.

O uspołecznieniu szkoły pisze się i mówi ostatnio wyjątkowo wiele. Niekiedy odnosi się wrażenie, że mamy do czynienia z nowym rodzajem "mody", tym bardziej, gdy często spotykamy się z uproszczeniami istoty rzeczy. Sytuacja o tyle jest niekorzystna, że w rzeczywistości dotykamy najważniejszego problemu współczesnej edukacji.

Chodzi przecież o to, aby wszelkie działania edukacyjne można było traktować wielopodmiotowo. Szkoła uspołeczniiona, to taka Instytucja oświatowa, która jest tworem zdrowego społeczeństwa i która temu społeczeństwu służy bez granic.

Idealem oświaty uspołecznionej jest sytuacja równoważnego uzewnętrznienia się czterech podmiotów, tworzących układ sił zgodnych, zwartych i odpowiedzialnych za prawidłowe funkcjonowanie rozwiązań i wartości edukacyjnych. Tymi podmiotami są:

- dzieci i młodzież oraz osoby uczące się, dla których rozwój edukacyjny staje się synonimem rozwoju osobowego i społecznego;
- nauczyciele i wychowawcy, którzy podejmują i rozwiązują problemy oraz zadania edukacyjne mocą swych kwalifikacji, swej samodzielności i swej odpowiedzialności;
- rodzice, najbardziej zainteresowani w tym, aby ich dzieci wyrastały na godnych i prawych reprezentantów rodu ludzkiego, na światłych i aktywnych członków społeczeństwa obywatelskiego oraz na rzetelnych i twórczych pracowników różnych stanowisk pracy;
- środowisko lokalne, uprawnione i przygotowane do nadawania sferze działań edukacyjnych wymiarów najwyższej rangi.

Idąc śladem rozumowania Heliodora Muszyńskiego, podczas jednego z posiedzeń Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN²⁰ można wymienić pięć aspektów warunkujących i oddających istotę uspołecznienia szkoły.

Są to:

1. Aspekt decyzyjny, zakładający rezygnację z globalnego zarządzania oświatą i szkołą, likwidację wyłączności decyzji określonej grupy i gwarancję wpływu społecznego na kształt oświaty.

2. Aspekt samoregulujący, będący przeciwstawieniem tendencjom i rozwiązaniom biurokratycznym oraz zakładający nasilenie procesów samoregulujących.
3. Aspekt socjologiczny, wyrażający się rzeczywistym a nie pozorowanym udziałem szkoły w kształtowaniu się stosunków społecznych, co wynika ze zobowiązań oświaty wobec społeczeństwa.
4. Aspekt prakseologiczny, dotyczący szkoły jako jednostki organizacyjnej, uprawnionej do współdecydowania oraz do znacznego zwiększenia roli rodziców i środowiska lokalnego w kształtowaniu wewnętrznej organizacji życia szkoły.
5. Aspekt gwarancji indywidualnej w dziedzinie konsumpcji dóbr edukacyjnych, a tym samym przeciwstawienia się propagandowemu egalitaryzmowi.

Z każdym z wymienionych aspektów wiąże się wiele problemów nowych i trudnych do rozwiązania z dnia na dzień, bo rodzą się od razu np. pytania:

- na jakim szczeblu ustalać uprawnienia lub formułować niezbędne regulaminy?
- jakie są granice autonomii szkoły, demokracji i pluralizmu?
- jakie wymiary inicjatyw społecznych uznać można za optymalne?
- czy na pewno decydować będą kwalifikacje rzeczywiste nauczycieli i wychowawców?
- czy szkoła spełniać będzie przypisywane jej funkcje selekcyjne i stratyfikacyjne oraz czy będzie miała swój udział w tworzeniu elit duchowych?
- jaki będzie udział szkoły w kształtowaniu właściwej struktury społecznej?
- czy szkole uspołecznionej uda się likwidować kolizje między interesem społecznym a interesem indywidualnym?

Oczywiście podobnych pytań i wątpliwości formułować można więcej. Oznacza to, że dążenie do uspołecznienia szkoły musi wiązać się z dążeniem do formułowania odpowiedzi także na te i podobne pytania.

Nie chodzi oczywiście o to, aby w danym dążeniu wyrastały bariery. Uspołecznienie szkoły staje się obiektywną koniecznością naszych czasów. Chodzi jednak o to, aby dążeniu do uspołecznienia towarzyszyła powaga i rozważa. Nie mogą to być działania li tylko propagandowe.

Przedstawione tylko w zarysie właściwości uspołecznienia szkoły uzyskują wyjątkowo rozległe zastosowanie w interesującym nas szkolnictwie zawodowym. Od razu stwierdzić trzeba, że temuż szkolnictwu nie obce są tak rozumiane dążenia do uspołecznienia. Historia szkolnictwa zawodowego dostarcza wielu przykładów oddających istotę rzeczy. Na pewno częściej niż w przypadku szkolnictwa ogólnokształcącego w roli podmiotowej występowali uczniowie i nauczyciele oraz środowisko lokalno-gospodarcze. A mimo to, idea uspołecznienia uzyskać powinna nowe i rozległe wymiary.

W dążeniu do tak rozumianego uspołecznienia szkoły w ogóle, a szkoły zawodowej w szczególności, możliwości i powinności szkoły są wyjątkowo duże. Z każdym z wymienionych aspektów i pytań konkretyzujących wiąże się wiele płaszczyzn refleksji pedagogicznej i działań badawczych oraz działań innowacyjnych i twórczych. Trudno jest nawet konkretyzować owe możliwości i potrzeby. Pozostawmy ideę i zamię nowych czasów samej szkole oraz funkcjonującym w niej lub w powiązaniu z nią podmiotom.

Jedna wszakże myśl zasługuje na podkreślenie. Wcześniej powiedziałem, że przed edukacją zawodową trzeba będzie wyraźniej i pewniej stawiać ideał wychowania człowieka, obywatela i pracownika zarazem. W tym miejscu dodać należy, iż dominującym warunkiem realizacji tegoż ideału jest i będzie zasygnalizowane tu tylko uspołecznienie szkoły.

Realizacji tak pojętych zadań edukacyjnych, zadań nakierowanych na innowację, służyć musi zarówno szkoła, jak i cały system edukacyjny, otwarty na dokonujące się w naszym kraju (i nie tylko) zmiany.

Chodzi oczywiście o zmiany w kierunku rzeczywistej, a nie tylko pozorowanej demokracji, jak również w kierunku rzeczywistego, a nie pozorowanego postępu pedagogicznego.

W dziedzinie tak bardzo oczekiwanego postępu pedagogicznego liczyć się muszą znacznie niż dotychczas postawy refleksyjne, badawcze, innowacyjne i twórcze ogółu nauczycieli i wychowawców.

W tak założonym i dokonującym się już kierunku zmian nam - reprezentantom nauk pedagogicznych - przypadnie zapewne czynić znacznie więcej niż dotychczas czyniliśmy.

PRZYPISY

- ¹ St. Dobrowolski, T. Nowacki: Szkoły eksperymentalne w Polsce - 1900-1964. Warszawa 1966
- ² Kształcenie zawodowe - problematyka i przegląd badań. Pod redakcją T. Nowackiego. Warszawa 1968
- ³ Wydawnictwa Instytutu Kształcenia Zawodowego pod ogólnym tytułem: "Szkoła - Zawód - Praca", wydawane od 1973 do 1983 roku i dokumentujące dorobek naukowy Ogólnopolskiego Seminarium Pedagogiki Pracy
- ⁴ J. Rossman: Psychology of Inventor, A Study of the Patience. Washington 1931
- ⁵ J. Klimczyk: Kształcenie racjonalizatorów. Warszawa 1974 s. 19
- ⁶ T. Tomaszewski: wstęp do psychologii. Warszawa 1971 s. 20
- ⁷ T. Nowacki: Podstawy dydaktyki zawodowej. Warszawa 1971 s. 326
- ⁸ Z. Pietraśński: Ogólne i psychologiczne zagadnienia innowacji. Warszawa 1971 s. 9
- ⁹ Tamże, s. 53
- ¹⁰ J. Klimczyk - op.cit., s. 31
- ¹¹ Prace z innowatyki pedagogicznej. Pod redakcją R. Schultza. Warszawa 1989 s. 70
- ¹² Tamże, s. 78'
- ¹³ Tamże, s. 76
- ¹⁴ R. Schulz: Twórczy i odtwórczy styl pracy nauczyciela. W: Znaczenie innowacji pedagogicznych w doskonaleniu procesu dydaktyczno-wychowawczego. Katowice 1985
- ¹⁵ St. Palka: Nowatorstwo pedagogiczne w odczuciach i opiniach nauczycieli i uczniów szkół średnich. W: Prace i innowatyki ... op.cit. s. 120
- ¹⁶ J. Moos: Funkcje i zadania Nauczycielskiego Zespołu Postępu Pedagogicznego w szkolnictwie zawodowym województwa łódzkiego. *Szkoła Zawodowa* 1989 nr 11-12
- ¹⁷ Z. Wiatrowski: Pedagogika pracy w zarysie. Warszawa 1985 oraz Nauczyciel szkoły zawodowej - dawniej - dziś - jutro. Bydgoszcz 1990
- ¹⁸ Z. Wiatrowski: Pedagogika pracy w zarysie, op.cit.
- ¹⁹ St. Kaczor: O szkolnictwie na miarę przełomu wieków. (cz.1) *Szkoła Zawodowa* 1989 nr 7/8 s. 3
- ²⁰ H. Muszyński: Uspołecznienie szkoły. Od państwowego systemu szkolnego do uspołecznionego szkolnictwa. Seminarium Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN. Janowice k. Tarnowa - 15 - 18.11.1989 r.